

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—
5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš. — za radok drobnaha druku ū adnej pałoscy.

Nia nožam, dyk čaranami.

Apošnim časam, asabliwa ū zwiazku z Paŭnočnaj Wystaŭkaj-kirmašom u Wilni, šmat haworycca ab padniaćci haspadarčaha dabrabytu našaha Kraju. Hetak u nas pišuć polskija hazety. Ich-ža paddzierżywajuć i niekatoryja hazety pisanyja pabiełarusku. Treba dziela hetaha bołš z-blizka „hlanuć na zub“ celaj sprawie, dy skazać ab joj usiu praŭdu koratka i biaz prykrasy.

Pieradusim, ci źmianiasia što ū haspadarčaj budowie našaha Kraju za apošnich, skažam, 10-15 hadoŭ?— Biazumoŭna, tak! Wažniejšym budzie šćwiedzić fakt, što źmiena heta stałasja nie na biespasjarednuju karyść dabrabytu našaha Kraju. Heta źmiena datyča pierawažna skoraści, z jakoj siańnia ūsio ū žyćci prachodzić: na što kaliści treba było čakać dziesiatk hadoŭ, siańnia nia treba i pałowy. Hetak pryšpiešany bieh žyćcia ū normalnych warunkach, hdzie ūsim kiruje šwiadomaja ūłasnaja wola, moža prynieści taksama šmat karyści. Zatoje tam, hdzie pierawažajućym dziejnikam publičnaha žyćcia jość wola čużaja—ū nas siańnia polskaja, — hdzie šyrejšyja narodnyja masy jašče nia susim ušwiadomleny i tworać element samych tolki biazdziejnych nahladčykaŭ, tam uskoranaje žyćcio moža prynieści hetulki-ž dabra (bahactwa), kolki i zła (žabractwa).

Uskorany žyćciowy bieh — heta wostry nož, jaki ū umiełych i šwiadomych rukach tworzyć dziwy žyćcia (architektura, operatyŭnaja medycyna), ale ū rukach niešwiadomaha jšče dziciaci (niešwiadomaha narodnaja masa), abo čalawieka z pamiašanym rozumam (wyradki z narodu, renahaty) moža i napeŭna budzie šmiercianonym. Znača, samaje tolki pryšpiešywanie žyćcia nia robić jaho jšče ščašliwiejšym: dziela hetaha patrebna jšče šwiadomaja niezaležnaja wola.

Ušio skazanaje najwuziej lučycca z sučasnym stanam našaha pieradusim ekonomicznaha (haspadarčaha) žyćcia. Polskija ūradawyja kruhi pierakanaŭsiasja ab niemahčymaści zadušeńnia biełaruskaha ruchu šlacham samaj tolki negacyi (niapryznawańnia) pieramianili hety sposab na inšy, bołš abdumany. Tut skažam, što na nowy sposab zmahańnia z Biełarusami Palaki sami nie dadumalisia: jany tut prypomnili tolki niemieckuju germanizacyjnaju taktyku ū adnosinach da ich-ža—Palakoŭ—samych u Paznanščynie ū časy wiadomaha kanclera Bismarka. Hety „nowy“ sposab dušeńnia Biełarusauŭ maje być pieradusim u najciašniejšym zwiazańni našaha haspadarčaha žyćcia, jak kažuć, „pa rukach i nahach.“ Inšymi sławami pieršaj zadačaj polskaj ekspansyi (zaborčaha imknieńnia) na biełaruskich

ziemlach jość zaŭładańnie ūsim haspadarčym žyćciom hetych-ža ziamiel. Tamu hetak ciapier zarańlasia pa biełaruskich wioskach i miastečkach ad ahientauŭ polskaj haspadarčaj supalki „Kółko Rolnicze“ i jej padobnych, tamu kidajuca na biełaruskija ziem i nawat hrašowyja zapamohi i h. d.

Dalejšym etapam hetaje ekspansyi było nierazryŭna zwiazać haspadarčaje žyćcio našaha kraju z žyćciom usiepolskim i tahdy pakazawać našamu sialanstwu, dy kryčeć na cely świat ab niepadzielnaj lučnaści ekonomicznych, a tym samym i naahuł žyćciowych intaresau biełaruskich z polskimi. Što heta tak, šćwiedčyć miž inšym i toje, što ū pracy „Kółek Rolniczych“ na biełaruskich ziemlach šwiadoma zatojwajuca asnaŭnyja pryncypy haspadarčaha ūzhadawańnia — samapomačy i spalahańnia ūwa ūsim na swaje ūłasnyja siły. Usiaho hetaha tut nia ma. Kiraŭničyja kruhi nawat nia dumajuć ab twareńni krajowaha haspadarčaha centru, a tym samym i ab wychawańni narodnych masaŭ u duchu haspadarčaje samawystarčańści. Naadwarot, usie ichnyja dumki i imknieńni škiroŭwajuca da taho, kab usiu sietku paduładnych sabie arhanizacyjaŭ jak najciašniej nawiazać na centr polski, kudy-b adsyłalisia ūsie zarabotki z mazala i potu biełaruskaha i ad katoraha-by toj-ža Biełarus byŭ calkom i ūwa ūsim zaležnym. Inakš kažuć na biełaruskija ziemli hetyja „dabradziei“ prychodziać z „radami“ i „nawukami“, a zhetul choć adychodzić z poŭnymi kišeniami.

U hetym kryjecca niašćyrać, a tym samym i niebiašpieka wyzysku našaha sielanina roznymi čužymi nam haspadarskimi supalkami.

Što-ž pry ūsim hetym rabić? Uskoranaje i ūšciaž raźbiahajućasja koła hramadzki padziejaŭ pawalić i raztopčyć u budučynie kožnaha słabšaha. Kali nia zaŭtra, dyk pašla zaŭtra. Tamu dalej, jak dahetul, żyć paa-sobku nielha, bo ūsio kruhom idzie biazupynna napierad. A znača treba źbiracca ū hramady, samapamahalnyja arhanizacyi. Heta jasna. Ale ū jakija? U biełaruskija (jak „Instytut Biełar. Haspadarki i Kultury“ i inš.)! Biada adna, što nia majem hetulki siłaŭ, kab hetki wialiki i hramadzki aparat za raz ruchnuć z miejsca. Treba pamału, ale nie čakažućy.

Tam-ža, hdzie biełaruskaj arhanizacyi adpawiednaj jašče nia ma i nia ma mahčymaści jaje što chutčej uruchomić, — tam adkidać z-hary ūsialakaje supracounictwa ū inšych arhanizacyjach (haspadarčych) nie zaŭsiody było-b razumna. Časta lepš bywaje wytrywać tam pokul na miejsy. Adzinym jość warunkam: dapilnawać, kab hroš zarobleny supolnaj biełaruskaj

Adwiedziny ks. Hadleŭskaha ū Žodziškach.

Jak tolki my pačuli, što naš darahi byŭšy probašć ks. Hadleŭski wypuščany z turmy, to dumali, što jon nas u skorym časie adwiedaje. Adnak prachodzili tydni, prajšoŭ i cely miesiac, a ks. Hadleŭskaha nia možna było dačakacca. Spadziawalisia jaho ahladać na feście św. Hanny, zyjšlosia mnoha narodu, nawat z inšych parachwijaŭ, kab pahladzić na našaha słaŭnaha Zmahara za lepšuju dolu Biełaruskaha narodu, ale j na hety čas nia było. Što-ž tut takaje? — pytalisia ludzi, — moža ūłady zabaranili? a moža Arcybiskup nie dazwalać? Urešcie 11 žniŭnia naša delehacyja, katoraja ježdziła da Arcybiskupa, kab prasić jaho wiarnuć iznoŭ biełaruskiju mowu ū naš kaścioł i katoraja adwiedała ks. Hadleŭskaha, prywiazia radasnuju wiestku, što naš darahi pastyr adwiedaje swaich byŭšych parachwijanau 25 žniŭnia i prabudzie ū nas paru dzion. Ludzi pačali hatawacca da spatkańnia. Pajšla składka pamiz ludźmi na nahradny kryž dla našaha ksian-dza, ale potym parašyli kupić Imša!, bo pačali hawaryć, što nasić kryž na hrudziach duchoŭny nia moža biez pazwaleńnia biskupa, a biskup moža j nie pazwolić, tahdy daremnaje budzie našaja starańnie.

Woś i pryšoŭ dzień 25 žniŭnia. U hety dzień, jak na biadu, nadyjšło da nas mnoha wojska na niejkija maneŭry. Worahi biełaruskaści pačali strašyć ludziej, što jano pryjšło na Biełarusau, što budzie ich brać, hnać niedzie i sadžać, — ale našy ludzi i hetaha nie zbajalisia i chto tolki moh, pajšli na spatkańnie darahoha Hašcia. Ks. Hadleŭski mieŭ zajechać nie da Žodzišak, a ū zaścienak Miel, da Čartowičaŭ, swaich znajomych. Tam pastanawili jaho j spatkać. Kali tolki jon pryblizisja da čakaŭšaj jaho hramady, dziaučatki absypali jaho kwietkami, a K. Čartowič skazaŭ haračuju prywitalnuju pramowu, katoraj witaŭ adnaho z tych, jakija za swoj narod nie pabajalisia jści ū turmu i tam za Jaho ciarpieć. Klić „Niachaj żywie ks. Hadleŭski! niachaj żywuć baracibity za lepšuju dolu pracouñnaha narodu!“ — prafnošsia mocnym rečam pa nadwialijskich uzhorkach i niwach i prabudziŭ ūwa ūsich pačućcio našaj siły narodnaj i našaj šwedamaści.

pracaj—Biełarusu-ž samomu i służyŭ. Nikomu inšamu!

I jašče paru sloŭ da tych, chto-b nazwanaj pracaj mieŭsia kirawać, ci jej užo kiruje.

Nia raz i nia dwa adzywalisia siarod Biełarusau hałaszy z planami i pažadaniami pracy na haspadarčym poli. Niekatoryja užo nawat takuju pracu pačali. Chwalacca, što „karystajemsia pašpiecham“. Boža daj! Adnaho tolki nielha ūpuścić z wačej samapamahalnaja praca biełaruskaja nia śmieje być asmiešanaj blizarukaściu kirujućych dziejačoŭ, pryprahajućych — barani Boža! — i biełaruskija kalosy ū čuży nam polski chamut!

Chto-b hetaha nia dbaŭ, rezaŭ-by pa żywym ciele biełaruskim—nia no-žam dyk čaranami. A. K.

Heta było ū sobotu, a na zaŭtra, u niadzielu, u Žodziškach pierad kaściołam tyja ludzi, jakija nia byli na pieršym spatkańni, zładzili druhoje spatkańnie i čakali ks. Hadleŭskaha, jaki na hadz. 9 mieŭsia pryjechać z Imšoju. Narodu nadyjšło jak na fest, usie rady byli widzieć i spatkać darahoha hašcia, pa katorym astałosia stolki świetnych i radasnych uspami-naŭ... Toj sum, jaki ludzi nasili ū sercy praz paŭlara hodu, niejaki zabyŭsia, usich woćy byli skirawany ū toj bok, adkul mieŭ pakazacca naš hość...

Ale woś i jon padjażdžaje pad kaścioł. Narod pawaliŭ na spatkańnie; pawozka zatrzymała, bo dalej užo nie mahła jechać dziela wialikaha natoŭpu, ludzi akrużyli jaje i tahdy ks. Hadleŭski ūstaŭšy prywitaŭ usich chryšcijanskim prywietam: „Pachwalony Jezus Chrystus“. Družny adkaz: „Na wieki wiečnyja“ — wyrwaŭsia z mnohich sotniaŭ ludziej. Ad usiej parachwii wystupiŭ stary i paważny haspadar z Syčaniat Jan Hryb, katoraj padaŭ ksiandu ū dary pryhoży Imša!, a ad moładzi pramowiŭ ū strojnych slowach K. Dudzińska, siabrynka našaha hurtka Instytutu, witajućy ks. Hadleŭskaha, jak idejnaha pracauñnika i mučanika za rodnuju biełaruskiju sprawu. Pry hetym padała bukiet kwietak. Ks. Hadleŭski žwiarnuŭsiasja da ūsich u haračych slowach dziakawaŭ za prywitańnie, za dar, za pamiać ab im i za malitwy, jakija ludcy słałi da Boha, kali jon siadzieŭ u turmie. Pačuŭšy jahonyja šćyryja slowy da nas u rod-naj mowie, za katoruju my zmahajem-sia, mnohija zaplakali, na wačach pakazalisia slozy, jakija šćwiedčyli, jak darahi byŭ dla nas hety hość! Plakali my ūsie słažmi radaści, zabywajućy ab usich turbotach i ździekach, jakija pieranosili my praz uwieś čas ad jaho prymusowaha wyjezdu z našaj parachwii. Ale hety radasny dzień dla nas nie abyjšoŭsia j biaz smutku, a pryjšło ū jon da nas z pryčyny našaha ciapierašniaha probašća ks. Droniča, jaki užo bole j hodu ździekujecca nad nami i nie prapuściŭ akazii, kab nie na-ździekawacca nad našym darahim haściom i zrabii tak, što my nikoli i nie spadziawalisia. Było heta tak: ks. Hadleŭski zaraz pašla spatkańnia pajšoŭ u klabaniju i prasiŭ ks. Droniča pazwolić jamu adprawić u žodzišnym kaściele Imšu św. Ale ks. Droni-č nastolki byŭ hrubijan, što nawat nia pryniaŭ ks. Hadleŭskaha i nie chacieŭ z im hawaryć, a tolki praz kleryka daŭ adkaz, što jon ks. Hadleŭskamu Imšy św. adprawić nie pazwolić! Hety adkaz dla ūsich byŭ nastolki prykry i niespadziawany, što wyklikaŭ wialikaje ū narodzie abureńnie, byŭ jak-by zawiaršeńniem usich tych prykaściaŭ i ździekaŭ, jakija my pieraniašli ad ks. Droniča! A štož ks. Hadleŭski? Jon tolki pryjšoŭšy ū zakrystyju, jak i kožny z nas, wysłuchaŭ Imšu, jakuju adpraŭlaŭ ks. Droni-č, a pa Imšy i pa kazańni wyjšaŭ z kaścioła, kab iści na abied, jaki jamu nahatawali ū miastečku. A narod uwieś užo jaho čakaŭ na šwintary, dyk jak tolki zhledziŭ, tak i chłynuŭ da jaho. Usie cisnulisia, kab prywitacca, kab choć sloŭca skazać, kab bliżej padyjšci, dyk zrabisja taki ścis, što praz doŭhi čas ks. Hadleŭski nia moh wyjści z šwintara. Kali ūrešcie wyjšaŭ, dyk

narod pawaliu za im na wulicu i wulicaj adwiou jaho az da chaty, dzie mieu zatrzymacca na abied. Hledziacy na taki narodny uždym i česć dla našaha haścia, worahi nie mahli ściarpieć i, jak čuwać, aż telefonawali ũ Wilniu, što ks. Hadleuński pawiou za saboju ũwieś narod... A palicyja, asabliwa naš kamandant, dyk čuć na piaty ksiandza nie nastupała, idući za imi zorka hledziacy za ũsim i słuchajući koźnaje słowa i koźny prywiet.

Jašće raz padziakawaŭszy za spatkańnie, za prywiet i za akazanuju česć, ks. Hadleuński raźwitaŭsia z ũsimi i pa abiedzie adwiedaŭ dźwie blizkija wioŭski: Syčaniaty i Paniżanie, dzie taksama jaho wielmi horača witali. Prajezd jahony pa našych wioskach — heta byŭ adzin tryumf, jaki narod ustroiŭ swajmu pawadyru.

Pabyŭszy na majoŭcy, jakuju pad wiečar naša molaź zladziła na česć darahoha hościa, nad bierahami čaroŭnaj Wiallii, ks. Hadleuński na zaŭtra, h. zn. u paniadzielak, wyjechaŭ ad nas, dadajući nam swaim pryjezdam adwahi i wytrywałości ũ našym zmahańni za naleźnyja nam prawy. Dyk u śled za im pasyłam klić: Niachaj żywie naš pawadyr! niachaj żywie naš zmahar i mučanik za lepšuju dolu pracouńnaha Bielarskaha narodu! I niachaj čaściej da nas pryjażdżaje!

Blizki.

Z hazet.

Bielarusizacyja prawasłaŭnaj carkwy.

„Dziennik Wileński” ũ № 206 padaje wiestku, što astatnimi časami pry Prawasłaŭnaj Metropolitalnaj Kansystoryi ũ Wařšawie zarhanizawałasja metropolitalnaja Rada, u skłađ jakoj z Wilenskaha wajawodztwa ũwajšli takža Aleksandr Kouš, Radasłaŭ Astroŭski, katoryja byli przyklejany da sprawy „Hramady”, i Čatyřka, katory ũ apoŭnija wybary ũ Sojm išoŭ pa linii spadarauŭskaj.

Cikawa, čamu ũ henaj Radzie nima wiadamaha bielarskaha carkouńnaha dziejača senatara Bahdanowiča i nia čuwać u hetaj sprawie jaho apinii?



Padajecca da ahulnaha wiadama, što ũ Kaściele św. Mikałaja ũ Wilni a 10 h. ranicy adbywajecca na baženstwa dla Bielarusau katalikoŭ koźnuju niadzielu i świata.

Ab haspadarcy.

Nowyja sposaby konserwawańnia zialonaha pošaru.

Piamioršy niadaŭna ũ Čechaslawacžynie praf. Dr. J. Just byŭ wielmi wydatnym znaŭcom usich pytańniaŭ ab karmleńni żywioly. Niżej padaju u skaročanni dumki i rady niaboščyka ab przyhatawańni pošaru.

Konserwawańnie pošaru — znača pieratwareńnie jaho ũ taki wid, u jakim-by hety pošar byŭ przyhodnym dzieła ũżyćcia na daŭšejšy čas. Pawodle hetaha zwyčajnaje sušeńnie pa-košanaj, ci pažataj trawy jość nia što inšaje, jak konserwawańnie. Sušeńnie jość badaj najpieršym sposabam usiakaha konserwawańnia, jakoje čalawiek paznaŭ i praktykawaŭ sprakon wiakoŭ. Istotaj sušeńnia jość, jak wiadama, adymańnie nadpatrebnej wohkaści (wady). Ale časam ludzi paznali, što nia samym tolki adymańniem wohkaści moža być zialonaja trawa „konserwawana”. Paznali taksama, što sušeńniem šmat i šmat konserwawanaja trawa traci na swajej spażyńnej war- taści. Akramia taho sušeńnie jość usioceła zaleźnym ad kaprysaŭ pahody.

Woś-ža hetyja i šmat inšych jašće przyčynaŭ byli panukaj dumać zdolnym artajom (ziemlarobam) dzieła ũ-kańnia inšaha, bolš przyhodnaha sposabu spracawańnia zialona skošanaj trawy ũ formu zdolnuju pieratrywać daŭšejšy čas. Hetkim nowym sposabam jość przyhatawańnie h. zw. siłažu.

Što takaje siłaž (silage)? Woś-ža siłaž jość admiennaj formaj wiadomaha merynawańnia i bazujecca na zakwašywańni ciesa ũtaptanaj zialonaj żywučaj masy (świeža skošanaj trawy.) Sposab przyhatawańnia siłažu dahetel jašće nia ũstaleny. Adny hetu reč przyhataŭajuć inakš, inšyja ũznoŭ inakš, a jašće inšyja taksama jnakš, a ũsie razam starajucca dapracawacca da adzinaje mety: da wyrableńnia naj- bolš spażyńnaha i smačnaha kormu dla żywioly, sposabam jak možna najpraściejšym, dy z stratami što naj- mienšymi.

Najlepšym i najzdarawiejšym kormam dla żywioly, pieradusim dla dojnaj skaciny, jość biazumoŭna dob- raje paša, abo świežaje zialonaje kar- mleńnie ũ chlawie. Dobra przyhatawa- ny siłaž, pawodle swajej karmawoj przyhodnaści, stać zrazu za zialonym karmleńniem. Wyhody-ŭ siłažu ũ pa- raŭnańni z sušanym pošaram tyja, što siłaž zajmaje tracinu tolki taho miejs- ca, jakoje zajmaje napr. siena, dy ad- padaje niebiašpieka pažaru. Karmawa- ja zdatnaść siłažu dla dojnych karou

bolšaja, čymsia taja-ž zdatnaść suša- naha i najlepšaha nawat siena.

Skazana bylo, što siłaž bazujec- ca (asnoŭwajecca) na zakwašywańni. Waźnym jość, kab u siłažawanaj tra- wie raźwiloŭsia patrebnae maločnaje kwašeńnie, jakoje zabaraniaje hnićciu, pleśnieńniu i ũsim inšym škodnym procesam. Dzieła hetaha treba wyka- nać usio, što maločnamu kwašeńniu pamahaje. Treba pieradusim siłaža- wanuju trawu tak mocna staptać, kab miž jej nie astałosia aniwodnaje wol- naje špary (ščeliny) z pawietram. I dalej — treba wiedać, što najlepš siła- žujucca trawy h. zw. sałodkija, maju- čyja ũ sabie sapraŭdy raspuščany cu- kar. Trawy-ž bahatyja na białki (usie raściny stručkowyja, jak haroch, wika, kaniušyna, łubin i h. d.) siłažujucca horš, bo nia majuć z čaho (cukru) wytwarac maločnaje kwašeńnie, jakoje tut i žjaŭlajecca dziejnikom konser- wujućym.

Jak prawodzić siłažawańnie? Pieradusim skažam, što siłažawańnie prawodzić najpraściej u zwyčajnych jamach z nieprapusknyimi ścienami. Jamy takija kapajucca ũ hlinie, abo jašće lepš, — kali jany wymurujucca, dy da taho jšće z siaredziny wytynkujucca cementam. Usia reč tut u tym, kab jak ścieny, tak dno jamy byli ab- salutna nieprapusknyimi.

Lepš ad jamaŭ bywaje siłažawań- nie ũ adumysłowych kamorach (adnej, abo niekalkich sastaŭlonych pad rad pad adnej strachoj). Takija kamory sta- wiaćca najčaściej taksama murawany- ja, z padwojnymi ścienami (miž ście- nami jość pawietra, jak izolatar). Udaŭžki i ũšyrki bywajuć takija ka- mory pa 4.5 — 5.0 m., uwyški 5.0 m. Pałowa takoj kamory bywaje pad ziamloj, a druhaja pałowa nad ziam- loj. Jość šmat žmiennych formaŭ tol- ki što apisanych kamoraŭ.

Jašće dalšym widam jość h. zw. amerykanskaje siło (zhetul i słowy siłaž, siłažawać i h. d.). Hetkaje si- lo pradstaŭlaje saboj zwyčajna kruh- luju, najmienš 9 m. wysokuju wiežu, u katoraj i siłažujecca pošar.

Heta try hałouńnyja widy siławań- nia: jama, kamora, siło. Što z ich najlepšaje? Adkazać možna tolki tak, što najlepšym jość toje, što dasca dobra prawieści.

(d. b.)

Ad. Klimovič.

Koźny sumlenny čytač uwažaje za swoj obawiazak akuratna prvsyłać padpisnyja brošy za hazetu.

Z bielarskaha žyćcia.

Bielarus z biskupskaj uładaj. Wiedamy Bielarus ks. prałat, profesor dr. F. Abrantowič naznačy Papiežam na biskupa ũ Charbin (u Mandžuryju). Ks. Abrantowič ũžo wyjechaŭ na miejs- ca swajho naznačeńnia, kudy prybu- dzie ũ kancy hetaha miesiaca. Pierad adjezdam z Rymu byŭ pryniaty na doŭhuju aŭdyjencyju św. Ajcom. Nowa- naznačanamu biskupu žadam karys- naj pracy na niwie Božaj i skarejšaha pawarotu na takaje-ž stanowišča ũ swa- jej Bačkaŭščynie.

„Bielaruskij Sialanska-Rabotnic- ki Klub” ab spadaru Janku Stan- kiewiču. Nadawiaćcy pakazałasja ũ świet ulotka pad zahałoukam „Kamunikat Bielarskaha Sialanska-Rabotnickaha Pas. Klubu ũ sprawie zdradnickaj pra- cy J. Stankiewiča, jaho „Haspadarska- ha Zwiazu” i „Sialanskaj Partiji”.

U hetym „kamunikacie” adznačany etapy pierachodaŭ Janki Stankiewiča da sučasnaha jaho stanowišča.

„Kamunikat” klajmić usiu rabotu Janki Stankiewiča, — jaho „Haspadar- ski Zwiaz”, „Sialanskuju Partiju” i inš. U kancy „kamunikatu” — „Bielaruskij Sialanska-Rabotnicki Klub” papiera- dźaje, što koźnaje prystupieńnie da hrupy „Haspadarskaha Zwiazu”, „Sia- lanskaj Partiji” i inš. jaho arhanizacy- jaŭ budzie ličyć za zdradu i pradažu bielarskich sialanska-rabotnickich in- taresaŭ i zaklikaje pracouńnyja huščy stajać čwiorda na swaim stanowiščy, nie paddajućysia demahonii i abmanu.

Našy „radykały” niejak przykmiēcili muchu i zrabili z jaje slania. Cikawa, ci ũbaćać jany slania?!

Adwiesili!.. T-wa Bielarskaj Školy, dziejaćca katoraha zahadam ułady była, jak wiadama, spyńiena („zawieszona”), ciapier iznoŭ jość čynnym, bo Centralny Ŭrad T-wa zhadziŭsia na peŭnyja warunki, wyma- hanyja ad jaho praz henuju-ž uładu.

Pas. Jaremič ũžo wiarnuŭsia. U Ženewie adbyŭsia Kanhres Narod- nych Mienšaściaŭ, na katory jezdziŭ ad Bielarusau pas. Jaremič. Pas. Ja- remič, pašla zakančeńnia Kanhresu, hetymi dniami wiarnuŭsia ũ Wilniu.

Z kulturna ašwietnaj pracy na wioscy. Hr. Janka Šutowič — student U.S.B. i supracouńnik „Biel. Kr.” — pra- jezdam budući ũ Baranawickim paw- adwiedaŭ nikatoryja wioscy i miešćki z metaj paznańnia žyćcia i patreb našaha Bielarusy. Pry hetaj nahodzie 26 VIII s. h. budući ũ m. Madźwie- dźiach mieŭ odčyt na temu: „Bie- larskaja kulturna ašwietnaja praca na wioscy i jaje metody”. Hety samy odčyt mieŭ hram. J. Šu-

Uładysłaŭ Kazlouščyć.

Ab fizyčnym wychawańni ũ Bielarusau.

(Hladzi „Biel. Krynicu” Nr. 42)

Hulni i ihry škočnyja.

Hetaja hrupa hulniaŭ i ihraŭ karysna arha- nizmu, jak naahuł skoki, jakija jość ũsiestarońnij himnastykaj.

Padčas skokaŭ biaruć udziel muskuły noh, plačoŭ, šyi, żywata i ũsie sustawy. Aprača hetaha tut himnastykujucca nerwy, wyrablajecca adwaha, loŭkaść i peŭnaść samoha siabie. Da hetaha dahodzić praktyčnaja karyść ũ žyćci čalawieka, loh- ka patrapiuša pieraskakiwać pieraškody, u posta- ci platoŭ i h. p., i wyrableńnie ũ maralna-wycha- waŭčym i hramadzkim kirunku, jak naahuł u koź- naj tawaryskaj hulni.

20 Łyki. Dwuch hulajućych sadziacca na ziamlu tak, kab padešwami noh upiracca adzin da druhoha. Rešta hulańnikaŭ pawinny pierachodzić praz ich nohi. Siadziacyja ich pytajuć: „kudy idzieš?” — „U lykil!” — „Nu idzi!” Kali ũsie piero- rojduć u lyki, tady pačynajuć pieradzyhiwać (pie- raskakiwać) nazad, praz nohi siadziacych („iduć z lykaŭ”). Siadziacyja, nie mianiajućy pozy, pawinny ich ławić. Čym wyšej i adwaźniej hulajućy skača, tym jość trudniej jaho zławić. Kali chto z skaču- čych budzie zloŭleny, dyk sadziacca na miesca zławiušaŭ i pačynaje ławić takim samym sposabam druhich. U niekatarych miascoch heta hulnia nazy- wajecca „Sol”. Tady hulajućyja pierachodzić praz nohi siadziacych i piauć choram: „Idzie bajduk

biaz soli, biaz soli!” — aź pakul usie nie piero- duć. Tady raźbiahajućysia koźny z hulajućych bia- żyć nazad i pieraskakiwajućy praz nohi siadziacych i kryčyć: „Idzie bajduk z solu!” Rešta hulni adby- wajecca taksama, jak wyšej apisana.

21. Pieraskočki. Hulajućyja zdymajuć šapki i kładuć ich adna na druhuju ũ stoŭbik. Pašla, u toj čarzie, u jakoj byli palożany šapki, pačynajuć skakać praz stoŭbik, tak, kab nie čapić nahami šapak. Kali chto začepić šapku nahami, dyk taho honiać praz šych. Dzieła hetaha stanowiacca ũsie adzin za druhim, razstaŭlajućy ũ bok nohi, a zača- piušy skačućy šapku pawinien prapaŭžci miž ich- nimi nahami. Kali jon paŭzie, bjuć jaho šapkami, abo čym inšym nia čwiordym.

22. Čakierda. Kwołyja adzinki da he- taj hulni nie dapuskajucca. Hulnia pačynajecca ad ličeńnia, abo mierańnia na palcy. Kamu pašla li- čeńnia, abo mierańnia prypadzie, toj idzie da ścia- ny „za čakierdu” i stanawicca pry ścianie — na poŭsa- hnuty. Adzin z hulajućych skača jamu na plečy i kali nia ũskočyć, abo zwalicca, dyk stanawicca kala jaho, taksama ũ poŭsahnutaj pozie. Druhija skačuć ũžo na ich abodwuch.

Nia ũskočyŭšyja, abo zwaliušyjasia dałučajucca da čakierdy, robiacy hetym samym jaje što-raz daŭ- zejšaj. Kali skoki buduć wykanany ũsimi hulajućy- mi, tady čakierda wiazie tych, jakija patrapili na jaje ũskočyć. Kali ad ciazaru čakierda pawalicca, tady hulajućyja walacca na ũpaŭšuju i kryčać: „Mała kuča — nie wialika, mała kuča — nie wialika”, aź pakul upaŭšaŭja čakierda aswabodzićca i ũstanie, tady hul- nia pačynajecca ad pačatku.

23. Pierachod praz raku. Hulajućyja dzielac- ca na dźwie roŭnyja partyi. Pašla kreślać na ziamli dźwie raŭnaleźnyja linii, kala 2—3 aršyn adna ad

druhoj, zaleźna ad taho, jak skačuć hulajućyja. Płošča pamiž linijami nazywajecca „rakoŭ”, bierahi katoraj wyabražajucca hetymi-ž linijami. Koźny z hulajućych raźbiahajućysia skača praz raku. Chto skačućy stupić nahoj u raku, ličycca „ŭtapiušysia” i wychodzić z partyi. Katoraja partyja maje bolš utapiušychsia, taja ličycca prajhraŭšaj.

Hulni i ihry kidanyja.

Jany wyjaŭlajucca ũ kidańni da mety kamień- niaŭ, abo inšych rečaŭ. Jak naahuł u sporcie, tak i tut, — kidańni jość dobraj himnastykaj siły i loŭkaś- ci ruk, noh, tuława i wońnaj arjentacyi. Aprača he- taha dajuć karyść u praktyčnym žyćci, bo wyrabla- juć loŭkaść u abaronie samoha siabie i jak naahuł tawaryskija ihry — jość dobrym srodkam maralna- ha i hramadzkaha wychawańnia.

24. Tranpyž. Hulajućych dwoje z pałkami. Koźny z ich čarodna kidaje swaju pałku, tak, kab jana adnym kancom upirałasja ũ ziamlu, i ũ hetym časie adskakiwała jžnoŭ, apiraŭčyŭsia ad ziamlu druhim kancom (kuwyrkałasja). U toj čas, kali adzin kidaje hetkim sposabam swaju pałku, drugi pawinien padbić jaje swajej pałkaj, heta značyć tak kinuć swaju pałku, kab jana ũderyła ũ pałku pierš kidajućaha — ũ mament, kali pałka pieršaha budzie apiracca adnym kancom ab ziamliu. Kali jamu heta ũdasca, dyk tady jon ũžo kidaje pałku, a kumpan padbiwaje jaje. U adwarotnym wypadku kidaje toj- самы datul, pakul drugi nie padabje jaho pałki.

(D. b.)

towić 28/VIII s. h. u w. Padbaročky, 7—8 klm. ad Miadźwiedzič, i 31/VIII u w. Hajninie, Miadźwiedzič kaj hminy.

Usie odčyty adbylisia z wialikaj udačaj. Šmat było na kożnym prysutnych. Zaŭważajecca wialikaje zaciakaŭleńnie rodnej sprawaj na biełaruskaj wioscy.

Hr. J. Šutowiču wielmi pamahli ŭ pracy, wyrablajučy dazwoły i pawiedamlajučy tamašniaje hramadźianstwa ab odčytach, nikatoryja siabry Miadźwiedzičkaha i Hajninskaha Hurtkoŭ Biel. Instytutu Hasp. i Kultury. Za heta im ščyrja padziaka i pachwała.

28.VIII.—pašla odčytu ŭ w. Padbaročky adbylosia amatorskaje pradžaŭleńnie. Arhanizawali pradžaŭleńnie i hrali na scenie amatary-artysty — siabry i siabryńki Miadźwiedzičkaha Hurtki Instytutu. Z wialikaj udačaj prašla kamedyja „Lekary i leki“. Pašla pradžaŭleńnia adbylisia biełaruskija deklamacyi wieršaŭ i pieśni.

Čeść maładym biełaruskim pracuńnikom!

Pašla adwiedzinaŭ pakazanych miascoŭ, hr. J. Šutowič adwiedaŭ i m. Lachawičy. Nie ŭdałosia tut zarhanizawać odčytu, bo z pryčyny tydnia „Loppu“ Baranawickaje starostwa nie zachaciela musić dać na jaho dazwołu. Adnak adwiedziny hr. J. Šutowičam Lachawičaŭ byli karysny. Paznaŭ jon tam miascowija pracadzolnija biełaruskija siły i ahułam stan biełaruskaje ŭświadaści, i ŭsio-ż možna z pryjemnaściu ščwierdzić, što biełaruskaje žyćcio pulsujе tam dawoli dobra. Patreba adnak tolki, jak ŭsiudy, dać fachowaje i ŭmieŭaje kiraŭnictwa, a praca bieł. pojdzie šparka.

— Z Budslawa, pawietu Wialejskaha, pawiedamlajuć:

12 žniŭnia s. h. adbylasia tut pad kiraŭnictwam biełaruskaj maturystki — Ireny Budźko — biełaruskaja spektakl-wiečaryna. Stawili na scenie: „Čort i Baba“, „Mikitaŭ łapać“. Abiedźwie štuki ŭdałosia adyhrać susim dobra. Na wiečarynie było kala 400 asob. Z pryjezdnych byŭ pasol Karuza. Kasa wyručyla za biletu 188 złotych, jakija pašli na patreby miascowych ustanou. Na wiečarynie ihrała trubnaja muzyka pažarnaj družyny.

Pašla hetaj udačnaj wiečaryny zaachwocilisia amatary-artysty zrabieć druhowu wiečarynu.

Pažadana, kab Budslauškaja moładz zarhanizawała Hurtk Biel. Inst. Hasp. i Kultury.

— Teatralnaja hrupa Hurtk Biel. Inst. Hasp. i Kult. u w. Šutawičach, Ašmianskaha paw., dnia 19/VIII s. h. ładziła spektakl-wiečarynu ŭ w. Sućkawie, hm. Smarhonskaj. I hrali „Ptušku ščaćcia“ i „Žbiantezany Saŭka“.

Henaja-ż Teatralnaja hrupa dnia 26 žniŭnia s. h. ładziła ŭ w. Šutawičach spektakl-wiečarynu. Była pastaŭlena drama „Dziadźka Jakub“ i byli pradeklamawany wieršy našych paetaŭ. Urešcie Teatralnaja hrupa Šutauškaha Hurtki Instytutu 2 wieraśnia ładziła biełaruskij spektakl-wiečarynu ŭ m. Smarhoniach. I hrali „Paŭlinku“ i „Zaručyny Paŭlinki“. Publiki, jak zaŭsiody i ŭsiudy, byŭo wielmi mnoha. Na ŭwahu zasluhoŭwaje prysutnaść na apošnim pradžaŭleńni ŭ wialikim liku polskaha aficerstwa.

Z usich wiečarynaŭ čysty dochod pajšoŭ na mety Instytutu — na budo-
wu Narodnaha Domu ŭ w. Šutawičach.

Biełarusy ŭ Čechasławačynie.

Skončyli wyšejšyja škoły. U hetym hodzie skončyla ŭkrański Pedahahičny Instytut u Prazie Bielaruska hr. Sazanowič-Orsa, jakaja ŭ hetych dniach wyjechała z Prahi ŭ Zachodniuju Bielarus. Hramadźianka Sazanowič-Orsa, praz cely čas swaich studyjaŭ u Prazie, pracawała ŭ Hurcie Bielaruskich Studentaŭ, jaki byŭ sekcyjaj Sajuzu Studentak Ukrainak. Treba spadziawacca, što na Bačkaŭščynie hr-a Saz.-Orsa nia kinie swajej arhanizacyjnaj pracy siarod našaha žanocaha šwieta, jaki ŭžo daŭna čakaje enerhičnej i zdolnaj arhanizacyjnaje ruki. Scena biełaruskaja ŭ krai ŭ asobie hraki Saz.-Orsa zdabudzie wybitnuju siłu.

U minułym miesiacy skončyŭ paditechniku ŭ Brnie (Marawa) Bielarus

Z studenskaha žyćcia.

Biełaruskaje studenstwa (ABSA) na mižnarodnych žjezdach. Na adbyšysia X-ci hadowym Kanhresie Mižnarodnaj Studenskaj Konfederacyi (CIE) ŭ Paryży ad 11 da 24 žniŭnia h. h. Abjednańnie Bielaruskich Studenskich Arhanizacyj (ABSA) mieła swajho nadzwyczajnaha delehata inżyniera Kažeŭnikawa.

Na hadawy Kanhres Pacyfistyčnaj moładzi ŭ Eerde (Holandyja, 17—26.8) ABSA, budučy taksama zaprošanym, z-za niedachopu srodkaŭ, delehata pasłać nie zmaŭło. Pasłała zatoje prywiet z memoryjałam, u jakim wykazała swajo stanowišča da pytańnia ab pacyfikacyi šwieta.

Z Niezależnaj Litwy.

Nowyja hrošy. U chutkim čacie majuć wyjści nowyja 50 litowyja banknoty, jakija majuć być mienšyja za ciapierašnia, i na jakich maje być narysawany z adnaho boku Basanowič, a z druhoha — Wilenskaja katedra i zamkowijska hara ŭ Wilni.

Litoŭska-niamieckaje kulturnaje tawarystwa. W kancy minulaŭ miesiaca ŭ Koŭnie zasnowana Litoŭska-Niamieckaje Kulturnaje Tawarystwa, statut jakoha ŭžo začwierdžany.

Z Polšcy.

U Polšcy ciapię palitvyki i publi-
sty, jak kažuć, majuć wialikaje pole da wykazywańnia swaich pohladaŭ i dumak ab uparadkawańni dziaŭ. Adzin aficer Heneralnaha Štabu major Stažynski napisaŭ brašuru, u jakoj daradžaje ŭtwaryć u Polšcy šeść prawincyjaŭ — z stalicami ŭ Wařawie, Wilni, Lublinie, Lwowie, Poznani, Krakowie, a „Kurjer Wilenski“ padchapiŭ šy hetuju dumku rać, kab u henych prawincyjach ŭtwaryć — miascowija sojmy. Pawodle rad „Kurjera Wilenskaha“ u Wilenskuju prawincyju ŭwachodzili-b wajawodztwy: wilenska-
je, nawahradzkaje, časć paleskaha i biełastockaha — i hetaja wajawodztwy mieli-b swaju reprezentacyju — prawincyjanalny sojm — u stolicy Wilni.

Polska-niamieckija handlowyja pierahawory. U Wařawie raspačalisia dnia 10.IX siol. h. polska-niamieckija handlowyja pierahawory.

Kapalnia zawiarnułasja. U kapalni wuhla Kleofaskala Katowic zdaruŭsia niaščasny wypadak: zawiarnułasja ŭ kapalni nara i zasypała 5 čalawiek robotnikaŭ harniakoŭ.

Z zahranicy.

Prociŭwajenny dahawor Kelloga, jak pawiedamlaje zahrańičnaja presa, usio jšče padpisywajuć dziaŭ Eŭropy i inšych časćej šwieta.

Z hetaj ŭsiašwietaŭ prychiłašci da protiŭwajennaha zakonu Kelloga widać, što ŭwieś šwieta wajny baicca i jaje nia choča. Ale hetaha jšče mała, treba jaje jašče wyścierahacca. Kab wyścierahčysia wajny, treba zalačyć ŭsie tyja balački, jakija mohuć jaje wyklikać. A hetych balačak u Eŭropie pašla sušwietaŭ wajny tak mnoha narasoło, što kali Eŭropa ŭ adpawiednym čacie i naležna ich nie paćnie lačyć, to jany mohuć zarazić ŭwieś eŭropejski arhanizm i sapchnie eŭropejskija narody ŭ haračku piakielnej wajny.

Woś što pamiž inšym u hetaj sprawie skazaŭ wydatny palityk i dziaŭaŭny muž Zł. Št. Ameryki, delehat na ŭsiesajuzny Kanhres Fred Britn, wiadamy twarec amerykanskaha flotu, — pradžaŭnikom eŭropejskaj presy:

„Niama nijakaha sumliwu, što zdorawa dumajučy čalawiek nia wieryć u inšyja mahčymaści wajny, jak tolki aba-

Arkadž Mičko — z dyplomam inżyniera chimii. Časowa inž. A. Mičko zatrymaŭsia ŭ biełaruskaj kolonii ŭ Prazie, skul chutka wierniecca ŭ Zachodniuju Bielarus.

ronnaj. Dziela hetaha tak zwanyja „sto procentowyja pacyfisty“ (miraluby) zakidajuć nam, što kali my dumajem pra abaronu, to hetym samym musim mieć na ŭwazie swajho praciŭnika, a hetu dźwiuch-staronny nastroj, jaki zrodžywjecca na hetym hruncie, jość ŭžo samo saboj niebiašpiekaj wajny.“ — „Ja nia wyklučaju mahčymaści absalutnaha supakoju ŭ budučynie, ale sučasnymi dahaworami nia зробlena jšče ničoha konkret-naha ŭ hetym napramku. Nia było jšče i nia budzie takoha wypadku, kab jaki-niebudz narod prydzieržywaŭsia dahaworu tady, kali ŭwachodzic u ihru jaho žyćciowy interes. Siudy treba zaličyć tak-ža zakon Kelloga, jaki trywalaŭ supakoju nijakim sposabam zapeŭnić nia moža. Hałoŭna Eŭropa jość jašče daloŭka ad sapraŭdnaha supakoju. Ja jość hlyboka pierakanany, što ŭ Eŭropie nia moža być i mowy ab jak niebudz pryrodnym i peŭnym supakoju datul, pakul nia buduć zalečany balački wersalskaha dahaworu i pakul nia buduć wypraŭleny adpawiedna niesprawialiwyja hrancy.“

Wykazanyja ŭ hetych slowach pahłady amerykanskaha palityka, jak widać, susim słušnyja i čwieroznyja.

Liha Narodaŭ. U Ženewie ad dnia 3 wieraśnia siol. h. pačalisia pasiedžańni IX sesii Lihi Narodaŭ. Z usich spraŭ, jakija znachodziacca na paradku dnia sučasnej sesii Lihi Narodaŭ, najbołš zwaročwaje ŭwahu sprawa polska-litoŭskaha sporu. U hetaj sprawie polski minister zamiežnych spraŭ Zaleski ŭ swajej pramowie dakazywaŭ, što z skarhaj ab niazhodzie Polšcy z Litwoj u Lihu Narodaŭ wystupiła nia Polšča, a Litwa, i što Polšča dadasoŭwajučysia da rezalucyi Rady Lihi Narodaŭ, z šniežnia miesiaca minulaŭa hođu, prystupiła da pierahaworaŭ z Litwoj, katoryja končylisja ničym, — ab čym pawiedamiła Sekretarjat Lihi Narodaŭ.

Litoŭski premier Waldemaras u swajej bołš troch-hadzinnej pramowie wyświatlił pierad Lihaj Narodaŭ pryčyny polska-litoŭskaha sporu i što ciapierašniaja taktyka Polšcy jość skirawanaj da toho, kab pieriasiać ŭsie darohi Litwie — da zaŭładańnia Wilniaj. Premier Waldemaras skazaŭ, što Liha Narodaŭ nie pawinna wyrašać polska-litoŭskaha sporu, bo čatiry francuskija praŭniki na ankietu Waldemarasa adkazali, što Litwa moža nia pryznawać pastanowy Rady Ambasadoraŭ ab hrancach Polšcy. Premier Waldemaras u kancy skazaŭ, što nia možna wymahać chutkaha i dobraha parazumieńnia miž Polščaj i Litwoj, — pierahawory miž Polščaj i Litwoj buduć prawodzicca wielmi pawoli.

Pastanowy Lihi Narodaŭ u sprawie polska-litoŭskaha sporu pakul-što jašče niama. Niamieckaje ahientwa padaje takuju wiestku, byccam Waldemaras nia maje namieru žwiartacca da Ahulnaj Zborniki Lihi Narodaŭ z prošaj ab wyrašeńnie polska-litoŭskaha sporu, bo dla razhladu sporu — patrebnaja zhoda abiedźwiuch spornych staron. A dziela toho, što jak Polšča tak i Litwa padpisali dahawor protiŭwajennaha zakonu Kelloga, wyklučajučy ŭ sporkach wajny, dyk zmusić Litwu addać na sud Lihi Narodaŭ swoj spor z Polščaj, zdajecca, nia možna.

U sobotu 8.IX siol. h. dakładčyk p. Blockland, dajučy sprawadzaču ab sučasnym stanie polska-litoŭskich pierahaworaŭ, zaprapanawaŭ abiedźwiuch staronom, kab pa mahčymaści jak najchutčej raspačali pierarwanyja pierahawory i dawiali ich da kanca, padkrešliwajučy, što kali-b pierahawory nie dawiali da pažadanych wynikaŭ, to treba wyznačyć ekspertaŭ (adumysłowych znaŭcaŭ) i wyjaśnić ŭsie tyja trudnaści, jakija pieraskadžajuć abiedźwiuch dziaŭaŭmaj dajści da parazumieńnia.

Waldemaras i Zaleski pryniali sprawadzaču i prapacyju. Takim čynam sprawa polska-litoŭskaha sporu astajecca pa-staromu i zdajecca paćniecca jznoŭ ad pierahaworaŭ u Kenigsbergu, jakija majucca raspačacca 3 listapada siol. h. A jak wyrašacca hetu spor akančalna — pakaža budučynia.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hr. Redaktar!

Nie admoŭcie źmiaścić u Wašaj hazecie maich sloŭ padziaki, jakuju składaju ŭsim tym, chto wyrażaŭ mnie spahad u čacie adsieđki ŭ Makatoŭskim wastrozje i radaść i prywitańni pasła wychadu z jaho.

Razam z hetym chacieŭby padziakawać tym, chto prychodziŭ mnie z maralnaj, materyjalnaj pomačaj u toj trudny dla mianie čas, — pieradusim biełaruskim pašlam i ksiandzam-kaleham, asabliwa-ż ks. Adamu Stankiewiču, katory praz uwieś čas majho prabywańnia ŭ turmie pomniŭ i kłapaciŭsia ab maich patrebach i byŭ dla mianie wialikaj paddzieržkaj u trudnych chwilinach.

Ks. Winc. Hadleŭski.

Wilnia. 7. IX. 1928 h.

Praŭnyja parady.

A. Kruku.

Wy pišacie, što ŭ Wašaj sprawie ŭ sudzie žyŭiešja sfałšawany dakumant, katoraha Wy nie padpisywali.

Hety dakumant Wam treba ŭ sudzie apratestawać, padajučy fakt fałšu, a kali jašče razhlad sprawy ŭ sudzie nia skora budzie, to zajawicie ab hetym fałšwym dakumancie Praturoru Wilenskaha Akružnaha Suda. Da Praturora napišycie ab hetym padanie, wyjaśniajučy ŭsiu sprawu i padajcie numar sprawy, u jakoj znachodziacca hety fałšwy dakumant.

M. Durejku.

Wašu sprawu amnestyja abyjmaje i jana budzie skasawana.

Usiačyna.

— Dziki čalawiek. Padčas nia-daŭna adbywajučychsia wajskowych čwierčieńniaŭ u Baranawickim pawiećie, žaŭniery znajšli pamiž wioskami Bierazoŭka i Tartakami dzikaha čalawieka, jaki byŭ biez adzieży i parošy čornymi wałasami. Lasny čalawiek mieŭ pa pojas ruduju baradu i doŭhija pazury na rukach i nahach. Wałasny na haławie takija doŭhija, što zakrywali susim twar i wočy. Kali da jaho padyjšli, jon spaŭ, a kali abudziŭsia i ŭbačyŭ ludziej, — zawyŭ dzikim hołasam i ŭciok. Adnosnyja ŭłady ma być wydali zahad zlaŭić hetaha čalawieka.

— Bałšawickija ŭłady G. P. U. wyhnali ŭ Sibir 250 zakonnikau i zakonnic z 14 kłašaraŭ.

— Juhasławianskaja časopiś „Politika“ padaje wiestku z Tiranu, što naznačeńnie karala ŭ Albanii było zlučana z asabliwaj ceremonijaj. Adnaho dnia pabudawali 9, a na druhi 7 nowych wieśalnich, na jakich pawiesili praciŭnikaŭ albanskaj manarchii.

Hazety padajuć, što narod wybi-
raŭ karala pad naciskam žandarmeryi, i što asabliwa ciažka ciapię budzie chryščyjskamu žycharstwu Albanii.

Z Wilni.

45-hadowy jubilej litoŭskaha paeta. 12.VIII siol. h. spoŭniłasja 45 hadoŭ literaturnaj dziejności litoŭskaha paeta Ksaweraha Sakaloŭskaha (Vanagelis). Hety paet žyŭlajecca adnym z najstarejšych litoŭskich adradžencau, jaki jašče supracieŭničaŭ z Basanowičam. Ciapię Vanagelis žywie ŭ Wařawie, dzie žyŭlajecca haławoj litoŭskaj kalonii. Z pryčyny hetaha jubileju Redakcyja naša žadaje jamu ilgiausiu metu sveikatos (na doŭhija hady zdaroŭja).

Los Litoŭskaj Wučycielskaj Seminarji. Litoŭskamu školnamu T-wu „Rytas“ ŭłady nie dali dazwołu na wučycielskuju seminariju. Dazwoł hety atrymała druhoje litoŭskaje T-wa „Kultura“, adnak hrošy ŭrad na hetu seminariju dać admoŭwił. Takim čynam los litoŭskaj wučycielskaj seminarji ŭ hetym hodzie nia peŭny.

Abawiazkam kožnaha sumlennaha

čytača „Bieł. Krynicy“ jość ŭwažna

čytać samomu i druhich zaachwočy-

wać da čytańnia swajho rodnuju hazetu

DA NAS PIŠUĆ.

KLERYKAŮ ODČYT.

Gierwiaty Wil-Trockaha paw. U našaj parachwii ūsialakimi sposobami palanizujuć. Z paćatku 1928 hodu załazyli „Koła Młodzieży Polskiej”, na jakoje pakładau siły ks. Ramejka z swajej supracoŭnicaj p. Damejkawaj.

Kali ks. R. wyjechał z Gierwiat, p. Damejkawaj nie chapila ani siła, ani zdolnaściami, kab utrymać „koła”.

Dyk da pomaćy ū swajej pracy hetaja-ż pani przywiała na čas wakacyjny niejakaha kleryka, katory praz usio leta palanizawał našu młodzież.

Naša młodzież najlepš lubi hulni, dyk hety kleryk najmał každuju nia-dzielu muzykanta, i takim sposobam iznoŭ wiarnuŭ „koła” na „swajo miejsca.”

15.VIII jon chodziaćy kala kaścioła nahawarywał ludziej, kab zbira-lisia pa nabaženstwie da szkoły, kažu-ćy, što budzie odčyt—„cud-nad Wisłaj”. Kali pryšoŭ jon i ūbaćyŭ, što ū škole siadzić z dziesiać bab, tady skazaŭ: „Taka wielka rocznica a tu tylko gro-madka ludzi,” — i paprasiaŭ, kab wyjšli na wulicu, dumajućy što pa dariozie nabiarecca bolejš, ale nichto i nia pryjšoŭ.

Nu j začau swoj odčyt! Ab zna-čeŭni hetaje hadaŭščyny mała i ūspa-minaŭ, ale adrazu nawaliŭsia na Lićwinoŭ i Bielarusau, kažućy, što ich saŭsim u Wilenščynie nima, a kali ja-ki Lićwin jość — dyk heta kowienski. Potym skazaŭ, što ū Litwie praśledu-juć mocna katalikoŭ, — tam padatki wialikija, usia Litwa maje tolki 16 pa-rawozaŭ, a ū Wilni bolš 100!!! Kanča-jućy skazaŭ, što Wilnia z pradwieku była polskaj (?) i budziel!

Dyk woś, ab jakich „cudach” ha-waryŭ heny palanizatar kleryk, budu-ćy duchoŭny pastyr!

KALA PRACY HURTKA, BIEŁ. INST. HASP. i KULTURY.

Ikażn. Brastawskaha paw. Nia bu-du padrabiazna apisywać usio toje, što zrabiŭ Hurtok Instytutu ū m-ku Ikażni na niwie kulturna-aświetnaj, bo heta zajmieć šmat času j papiery, a skažu koratka: Hurtok Instyt. u nas zrabiŭ šmat. Biblioteka - čytałnia sieiś swa-je darahija siamieŭni za kolki dziesiat-kaŭ wiorst; čytajuć Bielarusy swaje rodnyja kniżki, a paćytać u nas jość što. Biblioteka-čytałnia dziakujućy ach-wiarnaści siabroŭ uradu Hurtka i pa-asobnych hramadzian, lićyć swaje kni-żki na soŭni, dy j z koŭnym časam ja-na raście, treba spadziawacca, što biblioteka-čytałnia ū m-ku Ikażni ū chutkim časie budzie lićyć swaje kni-żki na tysiaćy.

Urad Hurtka zdaleŭ sarhaniza-wać niekalki bieł. pradaŭleŭniaŭ, hdzie pobać z pjesami, deklamacyja-mi, piyalisia rodnyja pieśni.

Koŭnaja pieśnia adwajawała pier-šaje miejsca paza pradaŭleŭniem, bo paza wiečarynami, ci ū poli, ci kala chaty sieuŭ na przybie, chłopcy j dziaŭčaty piajuć swaju rodnuju pieś-niu... Serca rwiecca z hrudziej, ślozy-radaści blišćać na pawiekach, choćacca skakać, kryćać ad radaści na ūsiu moc: Żywie Biełaruś i nikoli nia zhinie!

Siabry B.Ch.D. ū m-ku Ikażni majucca zasnawać hurtok B.Ch.D. Dyk u dobry čas, za pracul!

Braty Bielarusy! Arhanizujmosia! Zakładajma Hurtki Bieł. Inst. Hasp. i Kult. a takŭa zapisywajmosia ū siab-ry B.Ch. D.!

Siabra.

PAŁKOŮNIK PALITYKUJE.

w. Šutawićy. Ašmianskaha paw. U našaj wioscy nie ad 26.VIII siol. h. kipi bielarskaje kulturnaje ŭżycio. Widać tolki ab hetym p. pałkoŭnik Baciński dawiedaŭsia musieć być cia-pier i jamu heta wielmi nie da ŭspa-doby.

26.VIII siol. h. Šutaŭski Hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kultury ładziŭ spektakl-wiečarynu. Pastaŭlena była drama „Dziadźka Jakub” Alachnowiça. U hetym-ža časie adbywalisia ū na-

šych wakolicach maneŭry. Ab biełaruskaj wiečarynie dawiedaŭsia pałkoŭnik Baciński i jaho, jak wi-dać, prajaŭ bielarskaha kulturnaha ŭżycia wielmi ŭdziwiŭ i nia wielmi prypaŭ da ŭspadoby. 27.VIII, heta jość na zaŭtra, ŭżawieŭsia pałkoŭnik Baciński ū w. Šutawićy i wystraiŭšy wojska, a pierad im pastawiŭšy wieda-maha tamašniemu ŭzharstwu z ciom-nych i chamskich awanturaŭ Adolfa, — jak przykład i uzor dobraha polskaha „patryoty”, —hawaryŭ, kab ludzi išli ū jaho ślady i pastupali, jak jon. Tre-ba wiedać, što heny Adolf byŭ uŭo suŭdžany za awanturu, jakuju zrabiŭ u minuluŭm hodie na bielarskaj wie-čarynie — i byŭ adpawiedna pakara-ny. Ahuŭam jon sławicca jak čaławiek ciomny, z nachilaŭmi razbojnickimi i awanturnickimi. Dyk dziwa, čamu pałkoŭnik jaho tak pachwalaŭ i ŭziaŭ za ŭzor dobraha „patryoty”? — Musieć dziela taho, što niaraz jon pieraška-džaŭ u bielarskaj kulturnaj pracy?!

Dalej hawaryŭ pałkoŭnik, što Biełarusau nima, a kali hdzie i jość — to heta bałšawiki!!!

Šutaŭskija ŭzchary, jak z pramo-wo pałkoŭnika, tak z jaho pastupkaŭ adnosna Bielarusau — pierakanalisa ab jaho „kulturnaści”!

Šutaŭski.

BIEŁARUSKAJA, CI POLSKAJA?..

w. Lawonawićy. Niaswiskaha paw. U našaj wioscy ad 1924 hodu istnuje polskaja szkoła. A dziela taho, što ūsie sialanie naŭsja lićać siabie Bielarusami, ad 1925 hodu pačalasia baračba za zdabyćcio rodnaŭe bielarskaje školy. Štohodna naŭsja sialante składa-juć da pawiatowaha školnaha inspek-tara ū m. Nieświży deklaracyi na rod-nuju szkołu, wykonwajućy ŭsio, što ū danym wypadku zahadaje inspektar. Lik dziaćiej zusim adpawiedny, dyk u lepšych warunkach szkoła biełar-uskaja musila-b ureścić adčynicca, ale i dahetul... zastajucca tolki... dama-haŭni!

Sialanie wybrali paŭnamocnika hram. Adama Šynhiela, jakomu daru-ćyli ad imia ŭsich hramadzian rabić zachady pierad školnymi ŭładami ab adčynieŭni ū našaj wioscy biełarskaj szkoły. Usio išło, jak nia tre’ lepš. Iz-noŭ byli napisanyja deklaracyi, jakija paŭnamocnik Adam Šynhiel zdaŭ u li-ku 35 štuk u Nieświskim školnym in-spektaracie. Na hetyja 35 deklaracy-jaŭ jość pakwitawaŭnie z podpisami A. Šynhiela i sekretara Inspektaratu. Nawat chadzili čutki, što nibyta školny Inspektar, bačućy ŭporystaje damahaŭ-nie Lawonaucaŭ, abiacaŭ ad wosieni 1928—29 školn. hodu zamianić nam szkołu polskuju na biełaruskuju. Usie sialanie, a asabliwa wučni-dzieŭki, ja-kim zbrydžiła prymusowaje kalečaŭnie maćcynaje mowy ū polskaj škole, wiel-mi ciešylisia z hetaje wiestki. Ale raptam prysłali wučycielku Polku! Pa-kaŭskim časie hetuju wučycielku za-brali, a prysłali nowuju, taksama-Polku.

Ciapier A. Šynhiel, prosić kab jamu addali pakwitawaŭnie, jakoje jon, jak paŭnamocnik, atrymaŭ pry zdaćy 35 deklaracyjaŭ na biełar. szkołu, i jakoje na ščasie znachodzicca ū rukach ščyrych ludzioŭ-Bielarusau, bo Šyn-hiel zdajecca „wilnuŭ chwastom”.

Bačućy kryŭdu, jakaja dzieicca našym sialanam, a nia mohućy sam pryićci da ich z nijakaju pomaćcu, apračci dobraŭe rady, adważyŭsia ja ŭziarnucca da Bielarskaha Pasol-skaha Klubu i da biełarskaha Inst. H. i K. z haračaj prošbaj ab abaronie pakryŭdžanych praz ludziej złoŭ woli Bratoŭ-sialan i razhledzieŭšy sprawu na-šu, pakirawać na dobry ślach. Sialanam, jakija praz hetulki čas adwaŭna zma-halisa za rodnuju szkołu, nia hledzia-ćy na roŭnyja pieraškody, — kab niejki Šynhiel pakazaŭby dułu?.. — Heta bylo-b i śmiešna i hrešna!

Baračbit.

JAK ZLIKWIDAWAŬSIA STRAJK?

Warapajewa, Pastaŭskaha paw.

U nas jość tartak, kupca Zingiera Lu-dziej pracuje ū im kala 100 asob, najbolejš žančyny i młodadž, stałych

muŭżyn mała. Płata saŭsim małaja. Rabotniki zachacieli padwyški płaty, i 28 čerwienia siol. h. paprasili ū kup-ca dabaŭki 25 proc. Kupiec dabaŭki nia daŭ. Rabotniki 2 lipnia abjawili strajk, i pasłali telehramu Inspektaru Pracy (65 Abwodu, Wilnia), kab jon pryjechaŭ urehulawać hetuju sprawu. Inspektar adnak niatolki što nia pry-jechaŭ, ale nawat nijakaha adkazu nia daŭ. Tolki palicyja što-dzień nas ad-wiedywała, chocia my nijakich niepa-radkaŭ nie rabili. Ale jana nad nami „apiakawałasiala!” — i zlikwidawała naš strajk 4 lipnia siol. h. Naŭs rabotniki bajaŭliwyja, dyk i pajsli pracawać za tuju samuju płatu.

Rabotnik.

Ad Red.: Wyšej apisanuju spra-wu Redakcyja pryniala da wiedama i naŭsja pasły, jakija ŭwachodzjać u skład Red., — pastarajucca zahlanuć u henuju sprawu bliżej.

PRABUDŭAJUCCA.

w. Piatroŭiçy. Hałšanskaj hm. Naša wioska pačala ŭžo prabudŭacca da ŭżycia. 12.VIII siol. h. młodadž ładziła spektakl-wiečarynu. Młodadž naŭsja zaprasila da siabie byŭša-ha na wakacyjach u susiedniam radzimaj wioscy paważanaha ks. A. Stankiewi-ča, katory pierad spektaklam pračytaŭ lekcyju na temu: „Adradŭženie Biełar-usi”. Pašla lekcyi młodadž adyhrała dŭwie pjeski: „Pasłaniec” i „Wybary Staršyni”. U ihry sceničnych tworaŭ prymjali udziel: Ul. Barysewič, Marja Kurałowičynka, M. Piatroŭski, A. Ra-koŭski, F. Ždaniuk, Fr. Rakoŭski, Br. Karałowičynka, J. Kłocka, Br. Kapčyn-skaja, St. Daniłowič, Br. Daniłowič i M. Piatroŭski.

Roli swaje artysty-amatary wyka-nali dosyć dobra. Prysutnyja hladziel-niki wyjšli wielmi zadawolnieni.

Čeść Tabie młodadž za kulturnuju pracul! Daj Boŭa Wam achwoty i siły ū pracy na dalej.

Stary Jakub.

KRYWAWAJE WIASIELLE.

w. Wiśniouka. Kreŭskaj hm. U našaj wioscy 6.VIII siol. h. adbywa-lasia wiasielle. Sabraŭšajasia młodadž, katoraja znachodzić sabie zabaŭku tolki ū harełcy, pačala miż saboj bic-ca, u wyniku čaho — adzin chłopiec zabity na śmierć. Hałoŭny zabojca siadzić uŭo ū turmie.

Woś jakija wyniki niakulturnaha ŭz-hadawaŭnia! Dyk niachaj heta budzie praściarohaj dla druhich. A kab ad-čilicca i nie paŭtarać hetakich zdi-čelnych pastupkaŭ, arhanizujisia, dara-haja młodadž, u swaje hurtki „Bieł Inst. Haspadarki i Kultury” i tam wučysia, jak żyć ŭżyciom kulturniejšym!

Swat.

Naša pošta.

Hryškiewiçu Fr.: atrymali, dziaku-jem.

Biednamuz Žodzišak: atrymali, skarystajem.

Rubiaŭewickamu Hurtku B. I. H. i K.: žmiaścili ū Nr. 42.

Cydziku: žmiaścili ū Nr. 42, za kares-pandencyju dziakujem, — skarystajem.

Miednickamu Hurtku B. I. H. i K. — dziakujem, — skarystajem.

Hutaru — Wieršyka wašaha nia žmieš-cim. Dumka ū im dobraja, forma ślabaja, pi-šycie lepš karespandencyi ab tym što ū was čuwać.

Dubaniewiçu — Francuja. Hazeta naša na čas letnich rabot wychodziła 2 razy ū miesiac i dziela taho nie maha da was čaściej prychodzić. U chutkim časie paćnie wychodzić normalna.

Sławianinu — atrymali, dziakujem, skarystajem.

Balzanu — hazetu wam pasylajem.

Siabru z Ikażni, atrymal, dziakujem, karystajem, pišycie bolš.

Klučanowiçu. Wierš waš da druku nie padchodzić, pišycie lepš prozaj.

Durejku — wieršy wašy da druku, nie padchodzjać. Darma tolki nad imi čas-marnujecie, pišycie lepš karespandencyi. Pa-rad udzielim.

Žbiantezanamu — skarystajem.

A. Š. — dziakujem, karystajem, pišycie bolš ab wašaj staranie.

Zydaru Zaraku — atrymali, skarys-tajem.

Fiedarowiçu I. Buenos Aires. Ar-hientyna — wieršy wašy atrymali. „Bielar-uski emigrant slabawaty”, a „Maje paŭadaŭni”, naŭal, žmiaścić nia možam, z pryczyn ad nas niezaleznych. Hazetu wam pasylajem akurat-na, na list waš z studnia miesiaca adkazali wam u Nr. 7 „B. Krynicy.”

Łatyru — hazetu wam pasylajem, ča-kajem padpiski, cana padpiski znachodzicca na pieršaj staroncy hazety.

Ilendu W. — hazetu wam pasylajem akuratna ad krasawika miesiaca, a čamu wy-jaje nie adtrymlujecie, my nia wieda-jem. Dawiedajciesia na poście.

Rabotniku ū Worapajewie — karystajem, pišycie bolš.

Baračbitu — Wašu karespandency-ju žmiaščajem u skaročanni z niastaćy mies-ca ū hazecie. Nia hniewajciesia za heta. Pišy-cie bolš.

Atrymali ad: Hapanowiça, ks. Oleš-kiewiça pa 10 zł. Fursy Janki 8 zł., biura „Ungra” 6 zł. 75 hr. Ilendy W. 5 zł. i Kieŭ-ka lip. 1 zł.

Patrebny arhanisty,

małady, nie žanaty, zdolny dyrygent choru, z dobrym hołasam i dyplomam muzykalnaj wiedzy.

Warunki bolš mienš takija: 80 zł. miesiačna, kwatera i stoł. Rekamen-dacija nieadzoŭna wymahajecca.

Žwartacca pocz. Domaczewo-p. Brzeski, ks. P. Tatarynowicz.

Wyšej padanyja warunki, pry ku-racyjnym klimacie Domačewskim, moż-na ŭwaŭać za warunki sapraŭdy hod-nyja dobraha arhanistaha.

Biełaruski Studenski Sajuz ū Wilni

ŭ Subotu dnia 22 wieraśnia s. h. — u sali Bielarskaj

Himnazii (Wostrabramskaja Nr. 9)

ŁADZIĆ WIEČARYNU.

U prahramu wiečaryny ŭwachodzjać:

a) teatralnaje pradaŭleŭnie — SURDUT i SIARMIAHA, dramatyčny abraz z pieśniami i tancami ū 3 aktach — Ul. Hutoŭskaha, b) deklamacyi, c) chor i d) skoki da 4 h. ranicy.

Pačatak a hadz. 8-aj wiečaram.

Dachod pojdzie ū karyść Stud. Sajuzu.

CENY DASTUPNYJA

CENY DASTUPNYJA

FRUKTOWYJA DREWY

(pryščepy)

i jahadnyja kusty

wyhadowanyja na miescy ū sadawodztwie „MAZALOWA” (kala Kalonii Wilenskiej) można tam kupić u wialikim wybary.

Zakazy prymajucca:

Wilnia, Zawalnaja 6—2,

a taksama na miescy ū sadawodztwie.